VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 160)**

z dnia 12 września 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 160)

12 września 2019 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Schetyny (PO-KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie projektu sprawozdania Komisji z działalności w VIII kadencji Sejmu;

– zaopiniowanie kandydatów na stanowisko ambasadora RP – pana Adama Hałacińskiego i pani Dominiki Krois.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Lang** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz **Adam Hałaciński** i **Dominika Krois** kandydaci na stanowisko ambasadora RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO-KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam wszystkich serdecznie. Czas nie jest łatwy dla nas, bo wczoraj skończyło się posiedzenie Sejmu. Nie mamy więc kworum. Ale przejdziemy przez całą procedurę, wierząc, że będziemy mieli wystarczającą liczbę posłów, żeby przeprowadzić głosowanie. Jeśli nie, to po wysłuchaniu państwa przeprowadzimy głosowanie na najbliższym posiedzeniu Komisji, które odbędzie się 15 października, czyli już po wyborach. Tak jest zapowiedziane posiedzenie Sejmu, na 15 i 16 października.

Mamy dwóch kandydatów na stanowisko ambasadora, a także projekt sprawozdania naszej Komisji Spraw Zagranicznych z jej działalności w VIII kadencji Sejmu. Trzeci punkt to sprawy bieżące. Może najpierw przejdziemy przez sprawozdanie z działalności Komisji w VIII kadencji Sejmu. Czy ktoś z państwa ma uwagi do przedstawionego projektu? Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie ma zgłoszeń. Prosiłbym Wysoką Komisję o upoważnienie mnie do wprowadzenia ewentualnych poprawek redakcyjnych do tekstu sprawozdania, jeżeli będzie taka konieczność. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja Spraw Zagranicznych przyjęła sprawozdanie z działalności w VIII kadencji Sejmu RP. Nie słyszę. Stwierdzam przyjęcie sprawozdania.

Przechodzimy do zaopiniowania kandydatów na stanowisko ambasadora RP – pana Adama Hałacińskiego i pani Dominiki Krois.

Pan Adam Hałaciński na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) w Wiedniu. Proszę pana ministra Macieja Langa o przedstawienie kandydatury.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Maciej Lang:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan dyrektor Adam Hałaciński jest doświadczonym dyplomatą, ze stażem w służbie zagranicznej, odpowiadającym wymogom kierowania placówką przy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Z wykształcenia jest germanistą i politologiem, po studiach na Uniwersytecie Warszawskim.

Z początkiem lat 90. ukończył kurs dyplomatyczny w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych i Akademii Dyplomatycznej w Wiedniu. W 2000 roku uzyskał pierwszy stopień służbowy w służbie cywilnej. Przedstawiany kandydat doskonalił i wykorzystywał swój warsztat zawodowy w ministerstwie i na placówkach zagranicznych, zarówno w pionie europejskim, jak i dyplomacji wielostronnej.

Warto odnotować, że w 1998 roku był zaangażowany w polskie przewodnictwo w OBWE. Sprawował w służbie zagranicznej wielokrotnie funkcje kierownicze. W ministerstwie jako zastępca dyrektora i dyrektor, za granicą jako zastępca i szef placówki zagranicznej. Ministerstwie odpowiadał między innymi za stosunki dwustronne Polski z krajami Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, a także Europy Zachodniej i Północnej. Był narodowym koordynatorem współpracy wyszehradzkiej. Współtworzył Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki. Za granicą był ambasadorem Polski w Szwecji.

W okresie przygotowań do warszawskiego szczytu NATO w 2016 roku był pełnomocnikiem ministra spraw zagranicznych do spraw przygotowań organizacyjnych. Przewodniczył międzyresortowej grupie roboczej i był szefem zespołu zadaniowego, w którym uzgodnienia organizacyjne prowadziła kwatera główna NATO. Jak pamiętamy szczyt NATO w Warszawie był sukcesem Polski nie tylko w wymiarze politycznym, ale również organizacyjnym.

Od dwóch lat pan Hałaciński kieruje jedną z kluczowych komórek ministerstwa, jaką jest Departament Polityki Bezpieczeństwa. Odpowiada na poziomie dyrektorskim między innymi za sprawy NATO, wspólną politykę bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej, a także problematykę polityczno-wojskowego wymiaru OBWE. Ostatnio sprawowana funkcja, ale także wszechstronność i doświadczenie dyplomatyczne są dobrym uzasadnieniem do przedstawienia kandydatury pana dyrektora Hałacińskiego do objęcia stanowiska stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy OBWE.

Pragnę zarekomendować Wysokiej Komisji tą kandydaturę z pełnym przekonaniem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Proszę kandydata na ambasadora o zaprezentowanie swojej koncepcji pracy na placówce. Bardzo proszę.

Kandydat na stanowisko ambasadora RP Adam Hałaciński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, szanowny panie ministrze, proszę przyjąć wyrazy mojego podziękowania za gotowość do wysłuchania moich uwag. W wystąpieniu chciałbym odnieść się do trzech kwestii. Po pierwsze do oceny kondycji OBWE i jej umiejscowienia w polskiej polityce zagranicznej, po drugie do priorytetów, wokół których chciałbym skupić działania stałego przedstawicielstwa i po trzecie do sposobu realizacji zadań.

Wysoka Komisjo, dość powszechna jest opinia, że OBWE pozostaje w stanie kryzysu. Podzielam tę opinię z pewnym zastrzeżeniem. Kryzys dotyczy nie tyle samej organizacji, co raczej relacji międzynarodowych. Tym niemniej jest to istotne ograniczenie dla realizacji koncepcji bezpieczeństwa kooperatywnego, którego wzmacnianie, co warto podkreślić z naszej perspektywy, jest ważnym założeniem polityki zarówno NATO, jak i Unii Europejskiej. Jeden z zachodnioeuropejskich ministrów spraw zagranicznych wspomniał podczas niedawnej sesji Rady Ministerialnej OBWE w słowackich Tatrach o możliwości stopniowej i powolnej agonii OBWE w przypadku utrzymywania się atmosfery konfrontacji. Uznaję to za chwyt retoryczny, ale trudno nie zauważyć, że ostatnie spotkanie OBWE na szczycie odbyło się w 2010 roku, a decyzje podejmowane przez Radę Ministerialną utraciły w ostatnich latach impet polityczny.

Jak wspomniałem, moim zdaniem problem nie dotyczy jednak samej organizacji i braku strategii. Problemem jest wdrażanie zobowiązań podjętych przez państwa w ramach systemu OBWE. Przyczyn impasu należy upatrywać przede wszystkim w polityce tworzenia faktów dokonanych, bez zważania na zasady i normy regulujące stosunki między państwami. Dobitnym przejawem takiej postawy są w ostatnich latach aneksja Krymu i zaangażowanie wojskowe Rosji na wschodniej Ukrainie. Skutki polityki realnej objawiają się w obszarze kontroli zbrojeń – odejściem przez Rosję od wdrażania posta-

nowień Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie, problemami z implementacją i rozwijaniem reżimu środków budowy zaufania i bezpieczeństwa, a także rozbieżnościami wokół realizacji postanowień Traktatu o otwartych przestworzach.

OBWE boryka się z blokadą w rozwiązywaniu tak zwanych zamrożonych konfliktów. Konfrontacyjny charakter mają przede wszystkim debaty na temat wojskowych aspektów bezpieczeństwa. Ale nasilają się także próby narzucania narracji historycznej przez, nazwijmy to, orędowników stref wpływów. Warunkiem odbudowy bezpieczeństwa kooperatywnego w Europie, a zarazem zwiększenia efektywności koncepcji tak zwanego bezpieczeństwa wszechstronnego – Comprehensive Security, tożsamy z OBWE – jest poszanowanie podstawowych zasad i zobowiązań wypracowanych w ramach procesu helsińskiego, kodyfikowanych w kolejnych dekadach w swoistym acquis OBWE lub pod jej auspicjami. Dotyczy to w szczególności poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej państw, nienaruszalności granic, powstrzymania się od użycia siły i pokojowego rozwiązywania sporów. Adresatem tego postulatu jest Federacja Rosyjska. Nie sposób przejść do porządku dziennego nad jawnym łamaniem prawa międzynarodowego, norm i zasad KBWE i OBWE. To kwestia o zasadniczym znaczeniu.

Moim zdaniem żywotność OBWE nie jest pochodną jej użyteczności dla danego państwa i instrumentalnego wykorzystywania, lecz wynika z przyjętej przed laty wspólnej strategii wzmacniania bezpieczeństwa europejskiego. OBWE ma nadal swoją polityczną atrakcyjność. Jest przydatną strukturą regionalną, służącą rozwiązywaniu konfliktów i sprzyjającą procesom stabilizacji. Państwa uznały ją za taką również w rozumieniu rozdziału 8 Karty Narodów Zjednoczonych.

Z perspektywy polskiej i szerzej – perspektywy zachodniej – priorytetem jest niedopuszczenie do erozji dorobku OBWE, tj. zasad i norm określających relacje międzypaństwowe: traktatów, mechanizmów i instrumentów współpracy, które wypracowane zostały w czasie kilku dekad. Jest to jeden z powodów, dla których to właśnie Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, a nie Rada NATO-Rosja, jest w naszej ocenie najwłaściwszym forum dialogu z Rosją w obecnej sytuacji międzynarodowej. Uznaję OBWE za wartościową platformę artykułowania przez Polskę szeroko pojmowanych interesów bezpieczeństwa. Stała Rada OBWE w Wiedniu jest działającym w trybie ciągłym forum opiniotwórczego oddziaływania, a jej obejmujący państwa z trzech kontynentów skład – 57 delegacji – unikatowy pod tym względem. Wiedeń oferuje szereg mniej formalnych formatów debaty, takich jak na przykład Grupy Przyjaciół. Aktywność OBWE uznaję za czynnik stabilizujący w otoczeniu międzynarodowym, zarówno dzięki misjom w terenie – jest ich obecnie pod różnymi postaciami 16 – jak i dzięki działalności jej instytucji. Różnorodność, ilość, ale przede wszystkim jakość realizowanych projektów potwierdza słuszność takiej tezy.

Podsumowując ten wątek, chcę powiedzieć, że OBWE posiada szereg walorów. Po pierwsze jest unikatowym forum dialogu w różnych konstelacjach instytucjonalnych i mniej formalnych na tematy sporne, tematy kontrowersyjne, ale i takie, które umożliwiają poszukiwanie i znajdowanie rozwiązań. Po drugie wypracowała solidny system mechanizmów ostrzegawczych, konsultacyjnych i reagowania kryzysowego, form obecności w terenie, zaplecza funkcjonalnego i eksperckiego w swoich instytucjach i misjach. Po trzecie atutem OBWE jest postępująca specjalizacja i zwiększanie kompetencji. Sztandarowym przykładem może być w mojej ocenie skumulowana ekspertyza warszawskiego Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka w obszarze monitoringu procesów wyborczych. Wreszcie, za racjonalne należy uznać proporcje między angażowanymi środkami a operacyjną aktywnością organizacji.

W moim przekonaniu kluczowy dla Polski jest wymiar polityczno-wojskowy OBWE, obejmujący konflikty regionalne, kontrolę uzbrojeń i środków budowy zaufania, a także działania operacyjne organizacji. Równie istotny jest, przede wszystkim ze względu na dorobek normatywny i instrumenty, tak zwany wymiar ludzki. Mniej atrakcyjny może się wydawać wymiar ekonomiczno-środowiskowy, ze względu na konkurencję ze strony innych, bardziej efektywnych instytucji współpracy w tym obszarze. Nie umniejsza to jednak wartości dodanej trwającej właśnie w Pradze corocznej sesji forum ekonomiczno środowiskowego. Chcę podkreślić, że aktywność Polski wpisuje się w cele

realizowane w OBWE przez Unię Europejską. Unia Europejska uznaje za istotne promowanie realizacji zobowiązań we wszystkich trzech wymiarach.

Wysoka Komisjo, miejsce OBWE w polskiej polityce zagranicznej, które starałem się zarysować, określa priorytety stałego przedstawiciela. Po pierwsze priorytetem takim powinno być przyczynianie się do realizacji celów polskiej polityki wschodniej. Priorytet ten dotyczy przede wszystkim suwerenności i integralności terytorialnej, a także orientacji geopolitycznej Ukrainy. W nie mniejszym stopniu dotyczy on wspierania suwerennej w uznanych granicach Gruzji i jej aspiracji, jak również umacniania efektywnej europejskiej orientacji w Mołdawii. OBWE oferuje zarówno fora dyskusji, jak i własne instrumenty w tym zakresie. Kluczową rolę odgrywa specjalna misja obserwacyjna OBWE na Ukrainie – jedyna forma stałej międzynarodowej obecności w rejonie konfliktu. Zamierzam kontynuować nasze wsparcie dla jej efektywnego działania. Dynamika polityczna wokół prób rozwiązania konfliktu skupia się nadal wokół tak zwanego formatu normandzkiego. Tym niemniej wsparcie dla prac trójstronnej grupy kontaktowej pod egidą OBWE jest jak najbardziej pożądane z punktu widzenia implementacji porozumień mińskich. Placówka wspiera i będzie wspierać zaangażowanie OBWE w odniesieniu do innych nierozwiązanych problemów – okupacji terytoriów Gruzji, statusu Naddniestrza, w którym stacjonują obce wojska, i rozwiązania sporu o Górski Karabach. Warto przypomnieć, że specjalnym przedstawicielem przewodniczącego OBWE do spraw Górskiego Karabachu jest polski dyplomata.

Oczywiście musimy mieć świadomość ograniczeń wynikających z reguły konsensusu w procesie podejmowania decyzji OBWE. Blokady lub veta w różnych kwestiach doświadczamy sami, także w ostatnich dwóch latach, podczas prac Rady Bezpieczeństwa ONZ. Niemniej musimy dbać konsekwentnie o to, aby sprawy naszego wschodniego sąsiedztwa traktowane były priorytetowo na forach dyplomacji wielostronnej, w tym w pracach największej regionalnej organizacji bezpieczeństwa, jaką jest OBWE.

Drugim obszarem, który uważam za wymagający aktywnego zaangażowania, jest funkcjonowanie reżimów kontroli zbrojeń i środków budowy zaufania pod egidą organizacji. Polska ma w tej dziedzinie w Wiedniu dobrą markę, wynikającą z podejmowanych inicjatyw, oraz głos słuchany przez partnerów. Ten potencjał wymaga dalszego wykorzystania, zwłaszcza w dyskusjach prowadzonych w ramach tak zwanego dialogu ustrukturyzowanego OBWE na temat kontroli zbrojeń i regionalnej sytuacji bezpieczeństwa, jak również na temat modernizacji Dokumentu Wiedeńskiego o środkach budowy zaufania. W tym obszarze Polska aktywnie zgłasza swoje propozycje. Warto w tym kontekście przypomnieć pewną historyczną zasługę Polski. To z naszej inicjatywy przyjęty został w 1994 roku kodeks postępowania państw obszarze polityczno-wojskowych aspektów bezpieczeństwa, uznający prawo państw do swobodnego wyboru sojuszy. Za istotne uważam utrzymanie pozycji Warszawy jako ważnego ośrodka ludzkiego wymiaru OBWE. Dawny trzeci koszyk KBWE w perspektywie kolejnych lat powinien kojarzyć się z Polską, jako siedzibą ODIHR i cieszących się renomą spotkań implementacyjnych i seminariów z udziałem państw i organizacji sektora pozarządowego. Już w najbliższy poniedziałek minister Czaputowicz i przewodniczący OBWE minister Lajčák zainaugurują w Warszawie tegoroczne spotkanie przeglądowe ludzkiego wymiaru.

Wymiar ekonomiczno-środowiskowy OBWE powinien być wykorzystany przede wszystkim dla promocji naszej polityki i inicjatyw w obszarze bezpieczeństwa energetycznego, a także dla promowania osiągnięć polskiej transformacji, sukcesu reform ostatnich lat oraz wizji nowoczesnego państwa i społeczeństwa. Musimy zabiegać o wzmocnienie naszej obecności w instytucjach OBWE. Polska powinna przedstawiać kandydatów na stanowiska kierownicze w strukturach i misjach, a także do pełnienia funkcji specjalnych wysłanników przewodniczącego. Sądzę, że pomocne mogą być w tym względzie także sugestie ze strony państwa parlamentarzystów. Za istotny uznaję monitoring finansowania działań OBWE pod kątem priorytetów politycznych, ale także proporcji między działaniem a biurokracją. Polska przeznacza rocznie 1,6 mln euro na regularną składkę do budżetu OBWE, około 800 tys. euro na misję obserwacyjną na Ukrainie i ponad 3,5 mln zł na funkcjonowanie Warszawskiego biura organizacji.

Wysoka Komisjo, kończąc już moje wystąpienie, chciałem podkreślić, że zamierzam aktywnie wykorzystywać wiedeński ośrodek OBWE do uzasadniania i promowania polskiego stanowiska w istotnych dla nas sprawach. Ważna jest również w tym względzie nasza aktywność w ramach tak zwanej koordynacji unijnej, która w ostatnich latach rozwinęła się w wiedeńskiej siedzibie OBWE w znaczący sposób. Cieszy w tym kontekście planowane objęcie jednego ze stanowisk w przedstawicielstwie Unii Europejskiej przy OBWE przez polskiego dyplomatę. Planuję nawiązanie aktywnych kontaktów z instytucjami i misjami Organizacji.

Chciałbym również zadeklarować chęć współpracy z delegacją Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej do zgromadzenia parlamentarnego OBWE, zgodnie z istniejącą już dobrą praktyką. Spektrum tematów zawartych w deklaracji i rezolucjach, przyjętych przez zgromadzenie parlamentarne w lipcu bieżącego roku w Luksemburgu, jest na tyle szerokie, że pozostaję, również jako dyrektor Departamentu Polityki Bezpieczeństwa w MSZ, do dyspozycji obecnej i przyszłej delegacji parlamentarnej do zgromadzenia parlamentarnego, aby rozmawiać o wspólnych priorytetach.

Wysoka Komisjo, nasze przedstawicielstwo w Wiedniu będzie konsekwentnie korzystać, tak jak było to do tej pory, z narzędzi oferowanych w ramach systemu OBWE, aby wzmacniać bezpieczeństwo Polski. Chciałbym utrzymać dobrze oceniany przez partnerów poziom zaangażowania i aktywność Polski w tej organizacji. Swoją kandydaturę na stanowisko swego przedstawiciela traktuję jako wyróżnienie, ale przede wszystkim jako zobowiązanie do efektywnej pracy. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Bardzo proszę, pani poseł Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący panie ministrze, panie ambasadorze, dość czarno pan na początku przedstawił tę wizję działalności OBWE. Przecież wiemy, że stosunek do misji OBWE na Ukrainie, dotyczącej konfliktu w Donbasie, oraz do tego, co się stało – do aneksji Krymu – jest dość zdecydowany. Chyba w tym zakresie OBWE wyraża najmocniejszy głos i myślę że w swoich zadaniach i priorytetach pan powinien wskazać to, że Polska będzie jeszcze aktywniejsza w tym zakresie. To jest nasz sąsiad i nas to żywotnie dotyczy. OBWE było aktywne, ale Polska czasami była trochę pomijana, mimo tego, że my mamy największy mandat do tego, żeby to monitorować. Faktycznie w ramach misji jest bardzo dużo Polaków i chyba jesteśmy tam najliczniejsi.

Pan ambasador na końcu wspomniał o delegacji – właśnie w tym wymiarze parlamentarnym OBWE. Mam takie pytanie – jak pan, jeszcze kandydat na ambasadora, odnosi się do zorganizowania w swojej kadencji sesji zgromadzenia parlamentarnego OBWE w Polsce? Na ile widziałby pan swoją rolę w tym co pan mówił – współpracy z delegacją parlamentarną do zgromadzenia parlamentarnego OBWE? To, że mamy siedzibę ODIHR w Polsce i to, że te relacje zostały uregulowane, to jest sukces. Myślę, że można by tę siedzibę w Warszawie, która była zwalczana przez Moskwę, mocniej wykorzystać. Czy widzi pan jakieś możliwości po swojej stronie w tym zakresie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO-KO):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Bardzo proszę o odpowiedź.

Kandydat na stanowisko ambasadora RP Adam Hałaciński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Ten czarny scenariusz, jak usiłowałem zasygnalizować, nie odnosi się do samej organizacji, natomiast do stanu debaty w ramach tej organizacji i różnych interesów państw uczestniczących w tym procesie. Absolutnie zgadzam się z tezą, iż musimy aktywnie działać na rzecz naszego zaangażowania, również na tym forum, w sprawie ukraińskiej. Nie jest to jedyne forum, ale forum ważne. Będę szukać możliwości jak w sposób jeszcze bardziej aktywny możemy być zaangażowani w ten proces. Przy czym zwracam też uwagę Wysokiej Komisji, że te kwestie związane z uregulowaniem politycznym są mniej jakby w obszarze konsensusu w ramach OBWE, a bardziej przedmiotem debaty, która się toczy między zainteresowanymi stronami.

Jeśli chodzi o sesję zgromadzenia parlamentarnego w Polsce, myślę, że to jest doskonały pomysł. Oczywiście samo wsparcie ze strony stałego przedstawicielstwa w Wiedniu nie jest wystarczające, aby wspomóc Sejm w staraniach o zrealizowanie takiego przedsięwzięcia. Natomiast mamy też bardzo dobre doświadczenia chociażby z sesji zgromadzenia parlamentarnego NATO, która odbyła się w Warszawie. Tym tropem, jak sądzę, powinniśmy pójść i rozważyć również taką możliwość w odniesieniu do Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Współpraca z delegacją – ona jest troszeczkę inna z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, które ma siedzibę w Warszawie i kontakt jest łatwiejszy, a inna z Wiedniem, gdzie co roku odbywa się jedna z sesji zgromadzenia parlamentarnego. Wtedy Polska delegacja jest, jeśli mogę się tak wyrazić, „zaopiekowana" przez personel dyplomatyczny i przede wszystkim stałego przedstawiciela, służącego radą i różnymi ocenami. Myślę jednak, że taki bezpośredni kontakt roboczy w dobie dzisiejszych środków komunikacji byłby atutem, jeśli takie będzie życzenie kierownictwa delegacji. Tak że myślę, że bieżący kontakt i komentowanie różnych trwających procesów byłby jakimś pomysłem.

Jak wykorzystać ODIHR z perspektywy pracy stałego przedstawicielstwa przy OBWE w Wiedniu? Na pewno zabiegać o to, aby agenda ludzkiego wymiaru, w szczególności to, co robi warszawskie Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka, znajdowało odzwierciedlenie w tym może nie codziennym, ale przynajmniej cotygodniowym rytmie prac Stałej Rady. Zdecydowanie będziemy inspirować też, w ramach koordynacji unijnej chociażby, do tego, aby ten wątek był eksponowany i aby ODIHR świecił również w Hofburgu blaskiem, który odzwierciedla jego kompetencje i zasługi. Obecnie jest w tym duża rola dyrektora biura.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Pan Walecki był teraz dyrektorem? I kończy mu się kadencja, tak?

Kandydat na stanowisko ambasadora RP Adam Hałaciński:

Właśnie tak.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO-KO):

Dziękuję. Nie ma innych pytań?

Chcę przypomnieć, że walczymy o kworum, więc bardzo proszę o dyscyplinę.

Panie ministrze, bardzo proszę o przedstawienie kandydatury pani Dominiki Krois na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Biurze Narodów Zjednoczonych i organizacji międzynarodowych w Wiedniu.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Lang:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani Dominika Krois ukończyła II Liceum Ogólnokształcące imienia Jana III Sobieskiego w Krakowie, Wydział Prawa i Administracji na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz podyplomowe studia na Akademii Dyplomatycznej w Wiedniu. Pracę doktorską poświęconą instrumentom prawa międzynarodowego przeciwko korupcji obroniła w 2005 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Doktor Krois jest związana z Ministerstwem Spraw Zagranicznych od 1999 roku, w wyniku naboru konkursowego na aplikację dyplomatyczno-konsularną. W 20-letnim życiu zawodowym zajmowała się polityką bezpieczeństwa, polityką europejską i polityką wschodnią, zbierając doświadczenie w dyplomacji bilateralnej i multilateralnej. Pracowała w Departamentach: Traktatowym, Strategii i Planowania, Unii Europejskiej i w Biurze Kadr.

W latach 2001–2005 na stanowisku drugiego sekretarza do spraw europejskich w ambasadzie RP w Berlinie zajmowała się między innymi negocjacjami akcesyjnymi Polski do Unii Europejskiej, negocjacjami traktatu konstytucyjnego Unii Europejskiej oraz negocjacjami ram finansowych Unii Europejskiej. W latach 2005–2006 ponownie jako referent do spraw rozszerzenia Unii Europejskiej w Departamencie Unii Europejskiej. W latach 2006–2011 pani Krois pracowała na stanowisku pierwszego sekretarza radcy i pierwszego radcy w przedstawicielstwie RP przy organizacjach międzynarodo-

wych w Wiedniu, zajmując się tematyką bezpieczeństwa, nieproliferacji, terroryzmu zagrożeń międzynarodowych oraz polityki rozwojowej.

Przez 5 lat pełniła funkcję sprawozdawcy i wiceprzewodniczącej konferencji państw stron Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej oraz Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji, prowadząc wielokrotnie negocjacje rezolucji i decyzji Narodów Zjednoczonych. Pracowała w charakterze eksperta Narodów Zjednoczonych do spraw korupcji, oceniając implementację Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji przez państwa-strony. Prowadziła także obrady grupy Narodów Zjednoczonych dopracowującej minimalne standardy Narodów Zjednoczonych dla kobiet odbywających karę pozbawienia wolności.

W latach 2011–2015 pracowała na stanowisku pierwszego radcy w delegacji Unii Europejskiej przy organizacjach międzynarodowych w Wiedniu, zajmując się ponownie problematyką nieproliferacji, zwalczania przestępczości zorganizowanej, energii i polityki rozwojowej, reprezentując i negocjując interesy Unii Europejskiej w ONZ. W latach 2015–2019 pracowała na stanowisku koordynatora do spraw organizacji bezpieczeństwa i współpracy w Europejskiej Służbie Działań Zewnętrznych w Brukseli, zajmując się problematyką bezpieczeństwa europejskiego oraz polityką wschodnią. W tym okresie Unia Europejska wymieniła listy ustanawiające zacieśnioną współpracę z OBWE.

Pani Krois włada biegle językami angielskim, francuskim, niemieckim oraz komunikatywnie chorwackim, hiszpańskim i rosyjskim. Mając powyższe na uwadze, w pełni rekomenduję kandydaturę pani Dominiki Krois na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela RP przy Biurze Narodów Zjednoczonych i organizacjach międzynarodowych w Wiedniu. Będę wdzięczny za pozytywne zaopiniowanie kandydatury. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO-KO):

Dziękuję. Bardzo proszę kandydatkę o przedstawienie koncepcji pracy na placówce. Bardzo proszę.

Kandydat na stanowisko ambasadora RP Dominika Krois:

Uprzejmie dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, Wysoka Komisjo, zaszczytem jest dla mnie rozważanie przez państwa mojej kandydatury na stanowisko stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Biurze Narodów Zjednoczonych i organizacjach międzynarodowych w Wiedniu.

Szanowni państwo, wiedeński ośrodek ONZ to zasadniczo pięć podstawowych organizacji systemu ONZ. To kilka komisji funkcjonalnych, kilka konferencji państw-stron, kilka reżimów kontrolnych oraz trzy podstawowe grupy zagadnień tematycznych. To problematyka nieproliferacji, pokojowego wykorzystania energii jądrowej oraz nadzoru nad jej przestrzeganiem. Także takie agencje jak Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej, Organizacja Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób z Bronią Jądrową. To również reżimy kontrolne, grupa dostawców jądrowych, Komitet Zanggera, Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Drugim blokiem tematycznym jest zapobieganie i walka z nielegalnym obrotem środkami odurzającymi oraz przestępczością zorganizowaną, w tym korupcją, także przeciwdziałanie nielegalnej migracji, przeciwdziałanie handlowi ludźmi i przemytowi broni. Wiedeński ośrodek ONZ to również problematyka współpracy rozwojowej, w szczególności rozwoju przemysłowego, tworzenia miejsc pracy, redukcji ubóstwa, a także ochrony środowiska. Ponadto regulacje prawa handlowego, problematyka wykorzystywania kosmosu, a także reżim kontroli eksportu broni konwencjonalnej oraz dóbr i technologii podwójnego zastosowania.

Z państwa przyzwoleniem scharakteryzuję pokrótce obecną sytuację w poszczególnych organizacjach i przedstawię swoje zamierzenia. Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej i jej funkcjonowanie w ramach statutowego mandatu, a zatem w ramach problematyki bezpieczeństwa i ochrony nauki i technologii oraz zabezpieczeń i weryfikacji – te prace oraz pojawiające się problemy w jej działalności od lat pozostają bez zmian. Istotną obecnie dla funkcjonowania agencji będzie realizacja priorytetów nowego dyrektora generalnego, który powinien objąć urząd 1 stycznia przyszłego roku. Agencja odgrywa kluczową rolę w kontroli irańskiego i północnokoreańskiego programu jądro-

wego, co ma oczywiście wymiar globalny, dotykający z jednej strony kwestii bezpieczeństwa, z drugiej strony kwestii ekonomicznych.

Działalność obecna agencji odbywa się w dość trudnym klimacie nieproliferacyjnym na poziomie światowym, w którym wysuwane są różnego rodzaju wątpliwości, dotyczące obowiązywania istniejących porozumień. Poza tematami politycznymi, takimi jak już wspomniany Iran, Korea Północna, Syria, w dalszym ciągu zasadniczą rolę odgrywa problematyka bezpieczeństwa jądrowego w trzech aspektach. Mówimy tutaj o „Safety", „Security" i „Safeguards" w aspektach dotyczących bezpieczeństwa fizycznego instalacji, bezpieczeństwa przed atakami terrorystycznymi na przykład oraz zabezpieczeń. Konsekwencje katastrofy Fukushima Daiichi w dalszym ciągu wpływają na działania i analizy agencji. Problematyczne pozostaje finansowanie zarówno sekretariatu agencji, jak i współpracy technicznej, postrzeganej przez państwa rozwijające się jako priorytetowa działalność agencji. Jest oczywistym, że rozwój programu nuklearnego w Polsce przyczyni się bezpośrednio do wzrostu pozycji Polski w agencji.

Kolejna jest organizacja Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób z Bronią Jądrową (CTBTO). Jej prace skupiają się na działaniach politycznych, a zatem dążeniu do uniwersalizacji tego traktatu oraz na działania materialnych – dążeniu do budowy globalnej struktury weryfikacyjnej, rozbudowy sieci stacji monitorujących i w tej chwili budowy nowego stałego magazynu sprzętu pod Wiedniem. Widoczne jest zainteresowanie kierownictwa organizacji zaangażowaniem jej w przyszły proces weryfikacji denuklearyzacji Korei Północnej, jeżeli takie decyzje zostaną podjęte.

Moje zamierzenia: chciałabym utrzymać pozycję Polski i jej aktywne zaangażowanie w systemie nieproliferacyjnym przez kontynuowanie zaangażowania w pracę w agencji poprzez powrót Polski do Rady Gubernatorów, również poprzez moje zaangażowanie w prace konferencji przeglądowej Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, planowane na wiosnę przyszłego roku, a także poprzez współpracę z krajowymi instytucjami odpowiedzialnymi za kwestii jądrowe. Chciałabym również przyczynić się do wykorzystania ekspertyzy i doświadczenia agencji dla wsparcia polskiego programu jądrowego, poprzez zaangażowanie przedstawicielstwa i instytucji krajowych we współpracę z agencją, celem pozyskania wsparcia technicznego. Chciałabym też wykorzystać CTBTO w polskiej agendzie nieproliferacyjnej przez promowanie wejścia w życie traktatu.

Kolejne zagadnienia to kwestie środków odurzających i przestępczości. Biuro Narodów Zjednoczonych monitoruje światową politykę narkotykową, obsługuje dwie komisje funkcjonalne i dwie konferencje państw-stron. Członkowie – państwa komisji, a także państwa strony konwencji – wyznaczają kierunki rozwoju polityki narkotykowej i zwalczania przestępczości, w tym korupcji. Działalność biura to działalność analityczna, normotwórcza, operacyjna, a także pomoc techniczna przy wdrażaniu norm prawnych. Widoczne jest rozłożenie akcentów, podział na państwa bardziej zainteresowane pomocą techniczną, a państwa zainteresowane przyjmowaniem ram prawnych i norm postępowania, zgodnych ze standardami demokracji i państwa prawa, współpracą międzynarodową, włączaniem społeczeństwa obywatelskiego w prace komisji i konferencji. Istotnym elementem działalności przedstawicielstwa jest udział w pracach mechanizmu przeglądowego implementacji konwencji przeciwko korupcji, a także uzgodnionego w ubiegłym roku mechanizmu przeglądowego, dotyczącego konwencji przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej oraz protokołów do niej.

Pojawia się także problematyka nowych technologii, nowych metod działania grup przestępczych. Dyskutowana jest horyzontalna problematyka cyberprzestępczości i cyberbezpieczeństwa. Polska, będąc stroną obydwu konwencji i protokołów, przez wiele lat pełniła funkcję przewodniczącego i sprawozdawcy, ugruntowując sobie pozycję państwa szczególnie zainteresowanego implementacją tychże instrumentów prawa międzynarodowego. Została wybrana na członka Komisji Środków Odurzających na kolejne lata. Chciałabym utrzymać pozycję Polski w polityce zapobiegania i walki z przestępczością zorganizowaną i korupcją oraz ponownie zaangażować się w prace prezydium konferencji państw-stron konwencji, a także w procesy przeglądowe. Chciałabym również wykorzystać członkostwo w Komisji Środków Odurzających w kolejnych latach – do 2023 roku – do promocji Polski

jako kraju o skutecznej polityce narkotykowej. Rozważałabym objęcie przewodnictwa lub też wiceprzewodnictwa komisji.

Biuro Narodów Zjednoczonych do spraw wykorzystania kosmosu to przede wszystkim promocja współpracy międzynarodowej na rzecz pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Obserwujemy wzrost znaczenia tejże tematyki i wzrost zainteresowania tą tematyką w krajach rozwijających się. Zwiększa się o członkostwo w komitecie. Wypracowane tam wytyczne dotyczące długoterminowej zrównoważonej działalności w kosmosie. Stanowią one podstawę dla prac Unii Europejskiej nad zasadami odpowiedzialnego wykorzystywania kosmosu. Wszelkie działania mają na celu wzrost bezpieczeństwa kosmosu. Obecnie trwają prace grupy roboczej do spraw Agendy 2030, powołanej podczas konferencji UNISPACE+50.

Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw rozwoju przemysłowego kontynuuje realizację projektów pomocy technicznej zgodnie z dotychczasowymi priorytetami tematycznymi. To zatem redukcja ubóstwa przez działalność produkcyjną, budowa zdolności handlowych, energia i środowisko. Wszystko to zgodnie z wytycznymi w postanowieniach deklaracji politycznej z Limy, przyjętej w 2013 roku. Zgodnie z celami zrównoważonego rozwoju, a także Agendą rozwojową 2030. Skala udziału polskiego przemysłu w polskim PKB predestynuje nas niewątpliwie do stania się wzorcem dla krajów dążących do modernizacji swojego przemysłu. Organizacja szczytu klimatycznego COP24 oraz stopniowa realizacja Agendy 2030 podnoszą nasz autorytet jako wiarygodnego członka społeczności międzynarodowej, zainteresowanego zrównoważonym rozwojem przemysłowym. Chciałabym włączyć Polskę w prace prezydium organów decyzyjnych UNIDO oraz zwiększyć nasz udział w projektach i pracach prowadzonych w związku z realizacją celu 9 Agendy 2030 –wiodącego celu dla UNIDO – dotyczącego budowy stabilnej infrastruktury, promocji zrównoważonego uprzemysłowienia i wsparcia innowacyjności.

W reżimach kontrolnych dominuje rutynowa działalność, chociaż rozwój sytuacji politycznej, a zatem zawirowania wokół irańskiego programu jądrowego również wpływają na atmosferę dyskusji, w tym na sprawy dotyczące rozszerzenia członkostwa reżimów. Problematyczne pozostają porozumienia pomiędzy reżimami i ich sekretariatami. Niemniej jednak znaczenie kontroli eksportu w nieproliferacji jądrowej powoduje, że zarówno grupa dostawców jądrowych, jak i Komitet Zanggera pozostają widoczne w pracach ośrodka wiedeńskiego. Chciałabym wykorzystać te reżimy dla wzmocnienia polskiego systemu kontroli eksportu.

Kończąc już, szanowni państwo, zadania przedstawicielstwa wynikają z charakteru i dynamiki prac poszczególnych organizacji. Moim podstawowym zadaniem będzie zabezpieczenie polskich interesów w organizacjach i instytucjach przez promowanie polskiego stanowiska na forum Unii Europejskiej, w spotkaniach koordynacyjnych oraz na forum ONZ, a zatem podczas negocjacji formalnych i nieformalnych. Także wzmacnianie pozycji Unii Europejskiej na forum ONZ i utrzymanie jej jedności, jak również ustanowienie stałego dialogu i konsultacji z głównymi partnerami Polski w organizacjach oraz podmiotami zajmującymi kluczowe stanowiska w nich. Zasadnicze znaczenie będzie mieć aktywny udział w ważniejszych przedsięwzięciach i wydarzeniach, prezentowanie polskiego stanowiska i promowania naszych interesów. Przedstawicielstwo będzie obsługiwało przygotowanie i udział w delegacji, również państwa – delegacji parlamentarnych. Będzie również kontynuowało przekazywanie organizacjom informacji na temat realizacji zobowiązań międzynarodowych podjętych przez Polskę, a także z drugiej strony będzie przekazywało materiały analityczne do kraju, również na potrzeby państwa.

Chciałabym położyć nacisk na kontakty z organizacjami międzynarodowymi w celu zwiększenia zatrudnienia Polaków w tych organizacjach. Zadaniem przekrojowym pozostanie dla mnie kreowanie pozytywnego wizerunku Polski jako ważnego i odpowiedzialnego państwa na arenie międzynarodowej, a także aktywnego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Będę chciała utrzymać zaangażowanie w działania w systemie nieproliferacji również poza wiedeńskim ośrodkiem ONZ, a także wzmocnić zaangażowanie w prace UNODC, w szczególności w kontekście Komisji do spraw Zapobiegania Przestępczości i Wymiaru Sprawiedliwości w Sprawach Karnych, a także w kontekście implementacji Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Bardzo proszę, poseł Pyzik.

Poseł Piotr Pyzik (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna pani kandydatko, ja w gruncie rzeczy mam dwa pytania. Wspominała pani o działaniach idących w kierunku idei zrównoważonego rozwoju. Bardzo ładnie pani opisała te wszystkie pola działania. Chciałbym zapytać, jak to się wszystko ma do pewnej rzeczywistości. Myślę o imigrantach i o tym wszystkim, co ten kryzys imigrancki przynosi. Mówię o działaniach ukierunkowanych na gospodarki tych krajów, z których ci imigranci pochodzą – by osiągnąć stan, w którym te gospodarki będą w miarę konkurencyjne i zrównoważone. Myślę, że to jest daleka przyszłość, jednak imigranci i kryzys imigrancki są problemem dzisiaj.

Drugie pytanie dotyczy idei zatrudniania Polaków w organizacjach międzynarodowych. Gdyby pani była tak uprzejma wymienić te organizacje międzynarodowe, w których, pani zdaniem, Polacy powinni aktywniej występować, zwłaszcza jako pracownicy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO-KO):

Dziękuję. Czy jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Bardzo proszę o odpowiedź.

Kandydat na stanowisko ambasadora RP Dominika Krois:

Dziękuję uprzejmie. Jako przedstawiciel Rzeczypospolitej w wiedeńskim ośrodku, mający w swoich kompetencjach reprezentowanie naszych interesów w tych wszystkich organizacjach, będę się starała zatrudnić Polaków. Jesteśmy członkiem założycielem ONZ. Zależy nam na wzmocnieniu naszej roli i zależy nam na tym, aby również w tych organizacjach, w każdej z nich, pracowali Polacy. Płacimy składki na te organizacje. To są bardzo poważne pieniądze i chcielibyśmy mieć również lepszy wpływ, większe znaczenie w danych organizacjach. Automatycznie pracownik danej organizacji jest związany z krajem pochodzenia i w pewnym sensie również zobowiązany do bardzo bezpośredniej współpracy. Tak że wspierałabym zatrudnienie Polaków we wszystkich tych organizacjach. Sytuacja obecnie jest dość kiepska. Są organizacje, w których w ogóle Polaków nie ma, jak na przykład w biurze do spraw środków odurzających i przestępczości.

Poseł Piotr Pyzik (PiS):

Są też sytuacje, kiedy Polacy zatrudnieni w organizacjach międzynarodowych, ujmując to delikatnie, nie są lojalni w stosunku do swojego kraju pochodzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO-KO):

Nie musi pani odpowiadać. To taka konstatacja posła Pyzika na zakończenie kadencji. Czy są jeszcze pytania? Dziękuję bardzo.

Przeproszę państwa, bo mamy procedurę głosowania.

Poddaję pod głosowanie kandydaturę pana Adama Hałacińskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) w Wiedniu. Proszę o podniesienie ręki, kto jest za? (12) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wtrzymał? (0) Jednogłośnie.

Poddaję pod głosowanie kandydaturę pani Dominiki Krois na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Biurze Narodów Zjednoczonych i organizacjach międzynarodowych w Wiedniu. Kto jest za? (12) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Pani posłanka nie głosowała. Aha. To jeszcze lepiej na zakończenie kadencji. Księga XII Pana Tadeusza. Dobrze. Proszę poprosić państwa.

Chcę powiedzieć – bo nie byliśmy wszyscy – że przyjęliśmy sprawozdanie naszej Komisji. Mamy teraz kworum i tylko informuję.

Przekażę informację państwu. Chciałam poinformować i pogratulować. Państwa kandydatury zostały pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Spraw Zagranicznych. Serdecznie gratuluję. Pełna zgodność, dziękuję.

Sprawy bieżące, wolne wnioski, sprawy różne? Chciałem podziękować serdecznie za 4 lata pracy wspólnej wszystkim posłankom i posłom. Także posłowi Pyzikowi, szcze-

gólnie serdecznie. Dawał tutaj dobre wsparcie. Dziękuję za to, że udało nam się to przeprowadzić. Za niedociągnięcia przepraszam w swoim imieniu i Prezydium. Ale uważam, że dobrze pracowaliśmy przez te 4 lata. Dziękuję wam bardzo serdecznie. Dziękuję państwu bardzo.

Poseł Piotr Pyzik (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.